

KS. ŁUKASZ MARCZAK

Wydział Nauk Społecznych  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

## Autonomia jako nieodzowny przymiot obywatelskiej sfery publicznej w ujęciu Jürgena Habermasa

Streszczenie: Artykuł prezentuje optymalne warunki zaistnienia autonomii przestrzeni publicznej, które w opinii Jürgena Habermasa najbardziej odsłoniły się w obywatelskiej sferze publicznej XVIII i XIX wieku. Autonomię sfery publicznej rozumie się jako niezależną przestrzeń wymiany opinii obywateli, którzy we wzajemnej komunikacji zdolni są do wywierania oddolnego nacisku na aparat władzy. Artykuł rozpoczyna się od przedstawienia autonomii jako rodzaju wzajemnie uzupełniających się wolności: negatywnej i pozytywnej. W dalszej części prezentuje się główne elementy konstytuujące autonomię obywatelskiej sfery publicznej, do których zalicza się: własność prywatną wolnych obywateli, jawność informacji w przestrzeni publicznej, wolność słowa i prasy oraz możliwość nieskrępowanego stowarzyszania się.

Słowa kluczowe: autonomia, sfera publiczna, własność prywatna, wolność prasy, jawność informacji, stowarzyszanie się

### Wprowadzenie

Zanim sfera publiczna przybrała dzisiejszy kształt złożonego systemu sieciowego dokonało się w niej wiele przeobrażeń<sup>1</sup>. Według Jürgena Habermasa, dogłębnie wyjaśniającego procesy społeczne w kontekście przemian gospodarczo-politycznych, transformacja sfery publicznej przebiegała według trzech faz. Pierwszą z nich była reprezentacyjna sfera publiczna, która uobecniała się w statusie średniowiecznego władcy. Drugim etapem była najbardziej autonomiczna obywatelska sfera publiczna, nazywana również mieszczańsko-burżuazyjną. Trzecią fazą transformacji był rozpad obywatelskiej publiczności w kontekście państwa socjalnego i środków masowego przekazu. W wyniku tych przemian utworzyła się najpierw sfera społeczna i w końcu sfera medialna<sup>2</sup>.

J. Habermas przedstawia trudną do sprecyzowania rzeczywistość zmieniającej się sfery publicznej – kategoryzuje pojęcia, rozróżnia je i pokazuje związki między

<sup>1</sup> J. Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*, Warszawa 2005, s. 354nn, 364, 380n.

<sup>2</sup> Tenże, *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Warszawa 2007, s. VIIIn.

nimi. Dzięki tej klasyfikacji można dostrzec granicę między państwem a społeczeństwem, pomiędzy sferą publiczną a obszarem prywatnym. Przemiany sfery publicznej odsłaniają także wiele uwarunkowań, dzięki którym można określić stopień jej niezależności. Celem artykułu jest ukazanie optymalnych warunków zaistnienia autonomii przestrzeni publicznej, która – w opinii J. Habermasa – najbardziej odsłoniła się w mieszczańsko-burżuazyjnej sferze publicznej XVIII i XIX wieku. Wówczas autonomia była warunkowana poprzez opinię publiczną, której niezależność wyznaczały m.in. własność prywatna wolnych obywateli, jawność informacji w przestrzeni publicznej, wolność słowa i prasy oraz możliwość nieskrępowanego stowarzyszania się. Do uzasadnienia postawionej tezy wykorzystano głównie pracę J. Habermasa *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, w której autor zaprezentował, jedyne w swoim rodzaju, unikalne spojrzenie na sferę publiczną. Dodatkowo wykorzystano m.in. teksty: Adama Fergusona, Johna Stuarta Milla i Alexisa de Tocqueville'a. W celu wyłuskania uwarunkowań, które najbardziej wzmacniają kondycję autonomicznej sfery publicznej, posłużono się metodą syntetyczno-analityczną.

Artykuł rozpoczyna się od przedstawienia autonomii jako rodzaju wzajemnie uzupełniających się wolności: negatywnej i pozytywnej. W dalszej części prezentuje się główne elementy konstytuujące autonomię obywatelskiej sfery publicznej.

## 1. Autonomia w rozumieniu wolności negatywnej i pozytywnej

Wieloznaczny termin „autonomii“ w kontekście sfery publicznej należy odnosić do politycznej niezależności narodu, która oznacza oddziaływanie polityczne ogółu obywateli nieograniczone ingerencją państwa<sup>3</sup>. Ze znaczenia tej niezależności narodu i potencjału samostanowienia obywateli należy konceptualizować pojęcie autonomii sfery publicznej.

Autonomię w odniesieniu do jednostek Andrew Heywood wiąże z wolnością<sup>4</sup>. W filozofii istnieje rozróżnienie pomiędzy *wolnością od czegoś* i *wolnością do czegoś*. Pierwsza – wolność negatywna lub subiektywna – oznacza wolność od przymusu, przemocy, skrępowania, natomiast druga – wolność pozytywna lub obiektywna – to swoboda działania i osiągania celów<sup>5</sup>. Poprzez pryzmat tej klasyfikacji wolności można rozumieć także kategorię autonomii. Martin Heidegger wolność pozytywną utożsamiał z autonomią, którą nazwał sztuką absolutnej spontaniczności. Według niemieckiego filozofa spontaniczność, rozumiana w kontekście filozofii I. Kanta jako racjonalne samostanowienie prawa, warunkowała autonomię. Dla niego autonomia tworzy możliwość absolutnej spontaniczności, praktycznej wolności w rozumieniu transcendentnym<sup>6</sup>. W znaczeniu pozytywnym autonomia sfery publicznej

<sup>3</sup> K. Skotnicki, *Pojęcie autonomii w teorii prawa państwowego*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 36 (1986), s. 71n, 82.

<sup>4</sup> A. Heywood, *Klucz do politologii. Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, Warszawa 2008, s. 113.

<sup>5</sup> A. Podsiad, Z. Więckowski, *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 1983, s. 426n.

<sup>6</sup> Por. M. Heidegger, *Gesamtausgabe, 2 Abteilung: Vorlesungen 1925-1944. Vom wessen der men-*

uzdalnia zatem obywateli do oddolnego działania, stwarzania się i wzajemnej, niewymuszonej komunikacji oraz umożliwia spontaniczną i naturalną realizację dobra wspólnego<sup>7</sup>. Autonomię można rozumieć także w sensie negatywnym, jak czyni to David Held, który uważa, że uczestnictwo w życiu publicznym nie jest konieczne dla wszystkich. Autonomię demokratyczną można pogodzić z wolnością negatywną, ponieważ niekiedy obywatele mogą uznać, że ich uczestnictwo jest zbyteczne, np. gdy ich interesy są dostatecznie dobrze chronione<sup>8</sup>. Także Hannah Arendt uznaje *wolność od polityki* za jedną z najważniejszych wolności negatywnych, która stanowi istotny element dziedzictwa demokracji<sup>9</sup>.

Również Ernst Wolfgang Böckenförde powoływał się na wspomnianą dycho- tomię wolności. Według tego autora kształtowanie i urzeczywistnianie człowieczeństwa powinno dokonywać się w oparciu o połączenie wolności subiektywnej z obiektywną<sup>10</sup>. Z tego powodu, że człowiek jest nie tylko indywidualnością osobową, ale także istotą społeczną, stąd taka wizja wolności powinna mu umożliwić realizację swojej podmiotowości w kontekście sfery publicznej. Takie rozumienie zdecydowanie odbiega od wolności rozumianej w nurcie liberalnym, który wyraźnie eksponuje wolność negatywną. Dobrym przykładem są poglądy Isaiaha Berlina, dla którego tylko wolność w sensie negatywnym była prawdziwą wolnością, rozumianą w sensie nieograniczonej swobody<sup>11</sup>.

Natomiast Wojciech Chudy wolność jednostki w społeczeństwie widzi w aspekcie indywidualnym i społecznym. Wolność indywidualna pozwala jednostce na nieskrępowany rozwój, natomiast w sensie społecznym wyznacza jej granice, których nie może przekroczyć ze względu na wolność innych. Wolna jednostka podążając do własnego, pełnego rozwoju, jest zobowiązana uszanować wolność innych. Takie rozumienie wolności społecznej definiuje się pojęciem dobra wspólnego. Na autonomii jednostki ludzkiej zbudowany jest personalizm społeczny<sup>12</sup>. Warto dodać, że już średniowieczny twórca autonomii człowieka – Giovanni Pico della Mirandola – był przekonany, że wolność i niezależność stanowią także fundament dla ludzkiej godności<sup>13</sup>.

Autonomię sfery publicznej należy więc rozumieć jako niezależną przestrzeń wymiany opinii obywateli, którzy we wzajemnej komunikacji zdolni są do wywierania oddolnego nacisku na aparat władzy państwowej. Autonomiczna sfera publiczna, której teoretycznych pryncypiów należy doszukiwać się w łączeniu wolności nega-

---

*schlichen Freiheit. Einleitung in die Philosophie*, Frankfurt am Main 1994, s. 11, 20, 24n.

<sup>7</sup> M. Hułas, *Dlaczego sfera publiczna potrzebuje religii*, w: *W poszukiwaniu ciągłości i zmiany. Religia w perspektywie socjologicznej*, red. I. Borowik, Kraków 2012, s. 216.

<sup>8</sup> D. Held, *Modele demokracji*, Kraków 2010, s. 362.

<sup>9</sup> H. Arendt, *O rewolucji*, Warszawa 2003, s. 343-351.

<sup>10</sup> E.W. Böckenförde, *Wolność – państwo – Kościół*, Kraków 1994, s. 151-156.

<sup>11</sup> I. Berlin, *Cztery eseje o wolności*, Poznań 2000, s. 36-62.

<sup>12</sup> W. Chudy, *Kłamstwo jako metoda. Esej o społeczeństwie i kłamstwie*, t. 1, Warszawa 2007, s. 36, 44.

<sup>13</sup> G. Pico della Mirandola, *Mowa o godności człowieka*, Warszawa 2010, s. 39.

tywnej z pozytywną, oznacza przestrzeń, w której zabezpiecza się wolność indywidualną jednostek jednocześnie dając im swobodę działania i realizacji wspólnych celów bez naruszania wolności innych. Dalsza część artykułu przedstawia takie rozumienie autonomii w kontekście obywatelskiej sfery publicznej.

## 2. Rozkwit autonomii obywatelskiej sfery publicznej

Habermas rozumie mieszczańsko-burżuazyjną sferę publiczną XVIII i XIX wieku jako przestrzeń ludzi prywatnych, którzy zbiorowo tworzą publiczność. W obszarze wytworzonej sfery publicznej dokonuje się rozległa wymiana poglądów na tematy społeczne dotyczące organizowanej pracy czy sprywatyzowanej sfery obrotu towarowego. Wymianę poglądów J. Habermas nazwał publicznym rezonowaniem, które jest specyficznym i historycznie bezprecedensowym narzędziem politycznych pertraktacji. To publiczne rezonowanie jest urzeczywistnieniem autonomii sfery publicznej, która ustanowiła swoimi instytucjami m.in. kawiarnie, salony oraz miejsca towarzyskich spotkań z racji różnych okoliczności<sup>14</sup>. Od instytucji obywatelskiej sfery publicznej rozpoczyna się prezentacja kilku najważniejszych elementów autonomii mieszczańsko-burżuazyjnej sfery publicznej.

### 2.1. Instytucje wymiany poglądów

Trudno zrozumieć niezależność sfery publicznej bez instytucji, jakie zostały w niej ukształtowane. Już w XVII wieku we Francji wyrazem niezależności od dworu książęcego były organizowane przez damy zebrania o nazwie *ruelles*. Wówczas salon markizy de Rembouillet był przykładem i jednocześnie wzorem wykwintnego życia obyczajowo-towarzystkiego. W tym czasie zauważa się już związek pomiędzy słabnącą politycznie, szlachećnie urodzoną arystokracją a pisarzami, artystami i uczonymi pochodzenia mieszczańskiego. Jednak nie jest to jeszcze czas słabej kondycji arystokracji i wysokiego poziomu autonomii środowisk mieszczańskich, które mogłyby się zdobyć na krytykę szlachećnie urodzonych gospodarzy. Jak podaje J. Habermas, dopiero w czasach regencji Filipa Orleańskiego, który przeniósł rezydencję z Wersalu do Paryża, dwór utracił centralną pozycję w sferze publicznej. XVIII wiek we Francji był czasem rozbicia życia dworskiego i ukształtowania się życia towarzyskiego w salonach, które tworzyły swoistą enklawę<sup>15</sup>. Na salonach prezentowano się publicznie celem uprawomocnienia artystycznego. Cywilizacyjna i wychowawcza rola salonów jest bezcenna, ale jeszcze twórczość literacka, bezpośrednio wytworzona przez salony, nie nadała sferze publicznej charakteru krytycznego<sup>16</sup>.

Z kolei w Anglii na przełomie XVII i XVIII wieku miejscem krytyki literackiej, a potem także i politycznej, stały się kawiarnie, które gromadziły szerokie warstwy

<sup>14</sup> J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia*, s. 95-99.

<sup>15</sup> Tamże, 101n, s. 105n.

<sup>16</sup> A. Hauser, *Spoleczna historia sztuki i literatury*, Warszawa 1974, s. 367.

mężczyzn stanu średniego, a nawet rzemieślników i kramarzy<sup>17</sup>. W Niemczech, oprócz kawiarni i salonów, w XVII wieku upowszechniły się prywatne grupy towarzyskie (*Tischgesellschaften*, *Sprachgesellschaften*), w których organizowano permanentną, względnie inkluzywną, wymianę poglądów. Wspólna dyskusja pozwalała zmniejszyć dystans pomiędzy prywatnymi ludźmi sprawującymi różne funkcje społeczne oraz zauważyć problemy występujące w przestrzeni publicznej<sup>18</sup>. Sfera obywatelska obejmowała również publiczność teatru i sal koncertowych. W XVIII wieku do funkcji krytycznej przyłączyła się pisana ręcznie, rozwijająca podmiotowość jednostek, korespondencja listowna. Niebawem krytykę zintensyfikowały drukowane czasopisma i prasa, które trafiały do publiczności czytającej i omawiającej tematy dotyczące codziennego życia sfery publicznej<sup>19</sup>.

W końcu XVIII wieku opinię publiczną przestały wytwarzać spotkania towarzyskie w kawiarniach i salonach – publiczność zaczęła się konstytuować w oparciu o rozwój prasy<sup>20</sup>. W tym czasie w Anglii dokonało się masowe przyswojenie sztuki pisania i czytania. W 1795 roku we Francji, w Anglii, w Niemczech i w Holandii wytwarzano 90% wszystkich książek<sup>21</sup>. Zdaniem Janusza Żarnowskiego, również w latach 30. i 40. XIX wieku w Stanach Zjednoczonych dużą rolę odgrywały już dyskusje prasowe, a także agitacja wyborcza w postaci zebrań z udziałem kandydatów<sup>22</sup>. Autonomia sfery obywatelskiej realizowana w kulturze wymiany poglądów uwidoczniła się poprzez rozwój czytelnictwa. Środowisko klubów czytelniczych i prężny rozwój prasy rozwinęły dyskurs dotyczący istotnych spraw dla sfery publicznej.

Przez rozwój instytucji mieszczańskiej sfery publicznej zmienił się charakter integracji społecznej, a więzi społeczne uległy zasadniczej przemianie. Upadły tradycyjne wspólnoty (*Gemeinschaft*), takie jak plemiona i stany, a wyłoniło się społeczeństwo typu stowarzyszeniowego (*Gesellschaft*), najpierw w postaci klas społecznych, a później w formie niezależnych, dobrowolnych stowarzyszeń<sup>23</sup>. Ferdinand Tönnies, twórca tej klasyfikacji, już w początkach dwudziestych lat XX wieku dokonał analizy sfery publicznej, w której szczególnie podkreślił aspekty wolnościowe sfery publicznej społeczeństwa typu *Gesellschaft*<sup>24</sup>.

<sup>17</sup> J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia*, s. 105.

<sup>18</sup> Tamże, s. 110.

<sup>19</sup> Tamże, s. 114-122.

<sup>20</sup> Tamże, s. 123-134.

<sup>21</sup> A. Poznańska, *Komunikacja medialna a sfera publiczna. Szanse i zagrożenia*, Jelenia Góra 2012, s. 117.

<sup>22</sup> J. Żarnowski, *Współczesne systemy polityczne. Zarys problematyki*, Warszawa 2012, s. 23.

<sup>23</sup> J. Jakubowski, *Warunki wstępne demokracji*, w: *Demokracja – samorządność – prawo*, red. T. Buksiński, K. Bondyra, J. Jakubowski, Poznań 2007, s. 21.

<sup>24</sup> *Krytyka opinii publicznej* stanowi jedno z pierwszych opracowań sfery publicznej. W tym dziele autor szeroko rozwinął kwestię wolności prasy i opinii publicznej. Autonomia sfery publicznej u F.

## 2.2. Niezależna prasa

Mieszczańsko-burżuazyjna sfera publiczna dzięki wymienionym instytucjom publiczności wygenerowała własną świadomość polityczną. Opinia publiczna, opozycyjna do władzy absolutnej, obwołała samą siebie jedynym prawowitym źródłem praw. Sfera publiczna pełniąca funkcje polityczne już na przełomie XVII i XVIII wieku pojawiła się w Anglii. Siły, które chciały wpływać na władzę, na forum opinii publicznej domagały się uprawomocnienia swoich żądań. W instytucjach publicznej sfery obywatelskiej – zwłaszcza w kawiarniach – zaczęto wyrażać rozgoryczenie z powodu istniejącego porządku społeczno-politycznego. Trafnie Habermas nazwał kawiarnie angielskie *wylęgarnią politycznego niepokoju* – to właśnie w instytucjach mieszczańsko-obywatelskiej sfery publicznej ludzie nadali sobie autonomię, uczynili siebie wolnymi. Autonomiczność tych miejsc spotkań towarzyskich potwierdzała wolna prasa. Jak zauważa Anna Poznańska, Anglia była wówczas światową potęgą ekonomiczną i polityczną, a rewolucja przemysłowa, w tym rozwój drukarstwa, znacznie zdynamizowała proces wydawniczy i przepływ informacji<sup>25</sup>. Niepokój elit rządzących Anglią w końcu XVII wieku rozpalilo rozpowszechniające się samodzielne i niezależne dziennikarstwo, któremu z racji kształtowania opinii publicznej z czasem nadano status czwartej władzy. Proces polemiki między państwem a prasą nadał publiczności funkcję kontroli politycznej – publiczność wykształciła niezależne środki formowania opinii<sup>26</sup>.

Jak zauważa Alexis de Tocqueville, niezależna prasa jest konstytutywnym elementem wolności, zaś wolność prasy stanowi miernik suwerenności narodu. Prasa jest potęgą, bez której wolność nie może istnieć. Społeczeństwo, które ceni sobie wolność, ma prawo żądać utrzymania wolnej prasy. A. Tocqueville, badając demokrację amerykańską zaznaczył, że prasa amerykańska miała mniejszą siłę oddziaływania niż gazeta francuska, która zdecydowanie bardziej oddawała się dyskusjom politycznym. We Francji ogłoszenia handlowe zajmowały niewiele miejsca w porównaniu z prasą amerykańską, gdzie trzy czwarte ogromnego dziennika stanowiły same ogłoszenia. Nakład prasy w Stanach Zjednoczonych przekraczał wszelkie wyobrażenia – prawie każde miasto posiadało swoją gazetę<sup>27</sup>. Wolność prasy także dla Jeremy'ego Benthama była wskaźnikiem autonomii sfery publicznej. W jego koncepcji państwa opinia publiczna stała się kontrolnym podmiotem sfery publicznej, który powinien zostać zinstytucjonalizowany w systemie prawnym państwa<sup>28</sup>. *Vox populi* stał się dla Jeremy'ego Benthama *Trybunałem Opinii Publicznej*, który usta-

---

Tönnies opiera na: wolnej prasie (*Preßfreiheit*), wolności słowa (*Redefreiheit*) i nowoobywatelskim panowaniu (*neubürgerliche Herrschaft*). Por. F. Tönnies, *Kritik der Öffentlichen Meinung*, Berlin 1922, s. 121-130.

<sup>25</sup> A. Poznańska, dz. cyt., s. 120.

<sup>26</sup> J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia*, s. 145-148.

<sup>27</sup> A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, t. 1, Kraków 1996, s. 185-188, 194.

<sup>28</sup> J. Bentham, *The Works of Jeremy Bentham: Constitutional Code*, Online Library of Liberty, s. 106-118, [http://files.libertyfund.org/files/1999/Bentham\\_0872-09\\_EBk\\_v7.0.pdf](http://files.libertyfund.org/files/1999/Bentham_0872-09_EBk_v7.0.pdf) [14.09.2017].

nawia porządek społeczny i zabezpiecza władzę polityczną przed nadużyciami<sup>29</sup>. J. Habermas zaznacza, że sfera publiczna zachowała zasadę powszechnej dostępności, co stanowiło jej spoiwo i sens istnienia. Gdyby publiczność stała się ekskluzywną klasą panującą, wówczas wytworzyłyby się względem niej różnego rodzaju formy nacisku<sup>30</sup>. Rozprawianie publiczności o polityce okazało się skuteczną instancją kontroli rządu oraz sposobem rozważania i przedstawiania interesów. J. Habermas podkreśla, że dostępność do informacji i wyrazistość działalności tych instytucji zostały wówczas zagwarantowane w podstawowych prawach odnoszących się do sfery publicznej. Autonomia rozprawiającej publiczności wyrażała się w wolności przekonań, prasy, zgromadzeń i zrzeszania się, a także w wolności politycznych funkcji ludzi prywatnych działających w sferze publicznej. Przestrzeń publiczna powinna gwarantować prawo, które będzie ochraniać własność prywatną obywateli i relacje zależności między nimi<sup>31</sup>.

### 2.3. Własność prywatna

Sfera publiczna, która pełniła funkcje polityczne, przerodziła się w ustroju republikańskim w zasadę organizacyjną liberalnego państwa prawa, w ramach którego powstało społeczeństwo obywatelskie jako sfera autonomii prywatnej. W skład publiczności rozprawiającej na tematy polityczne weszli tylko prywatni właściciele. Jak podaje J. Habermas, ich autonomia zakorzeniona była w sferze obrotu towarowego, a zatem w ich interesie leżało również utrzymanie jej jako sfery prywatnej<sup>32</sup>. Status bycia *panem samego siebie* – jak to określał już Immanuel Kant – wiązało się z posiadaniem własności zapewniającej utrzymanie. Własnością prywatną mogły być także: rzemiosło, sztuki piękne lub nauka. Szeroki zakres rozumienia własności uczynił równymi sobie rzemieślników, artystów, myślicieli oraz innych właścicieli<sup>33</sup>. Zliberalizowany rynek zgromadził właścicieli prywatnych dysponujących własnymi towarami, których autonomia była pochodną wolnych rozporządzeń kapitalistycznych. Instytucja własności prywatnej w kontekście liberalnego rynku dała wolność wchodzenia w stosunki umowne, wolność wyboru sposobu zarobkowania i wolność dziedziczenia. Ludzie prywatni zbiorowo tworzyli specyficzną publiczność obywateli niezależnych od dyrektyw władzy publicznej. Przez to polityczna sfera publiczna mogła osiągnąć optimum swojego rozwoju<sup>34</sup>.

Związek pomiędzy wolnością a własnością prywatną zauważył również Adam Ferguson. Według tego autora prawdziwa wolność wywodzi się ze społeczeństwa i jej podstawą jest gwarancja konstytucyjna. Taka wolność, umocowana we własno-

<sup>29</sup> R. Szwed, *Reprezentacje opinii publicznej w dyskursie publicznym*, Lublin 2011, s. 74n.

<sup>30</sup> J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia*, s. 188-191.

<sup>31</sup> Tamże, s. 184.

<sup>32</sup> Tamże, s. 224, 229.

<sup>33</sup> I. Kant, *O porzeczadłe: To może być słuszne w teorii, ale nic nie jest warte w praktyce*, Toruń 1995, s. 22-25.

<sup>34</sup> J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia*, s. 170nn, 177.

ści prywatnej, umożliwiła rozwój gospodarczy państwa. Gdy rozwija się przemysł, sukcesywnie wzrasta także populacja. Jak pisze Ferguson, dzietność rodzin i wzrost populacji zależały bardziej od poziomu i charakteru gwarantowanych wolności osobistych niż od interwencjonizmu państwowego. Ferguson pisze wreszcie o wolności wytwórcy, która powinna wyrażać się w tworzeniu możliwości dysponowania wytworzonym produktem. Zaspokojenie naturalnego pragnienia zysku czyni wytwórcę szlachetnym i pożytecznym członkiem wolnego społeczeństwa, który ubogaca je odpowiedzialną przedsiębiorczością<sup>35</sup>.

Według A. Fergusona dysponowanie własnością prywatną gwarantuje człowiekowi wolność stanu, którą zabezpiecza prawo. Broni ono niezależności jednostki, ale także ogranicza jej działania, które względem norm prawa byłyby niedozwolone. Naruszanie praw społecznych – w opinii Johna Stuarta Milla – odbiera jednostce elementarne prawo do bezpieczeństwa, nieskrępowanego, moralnego i intelektualnego rozwoju. W konsekwencji powstaje nieład społeczny, który narusza zasadę równości obywateli względem prawa. Życie w społeczeństwie zobowiązuje do przestrzegania pewnych praw w celu zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom. Ludzie nie mogą nawzajem naruszać swoich praw i są zobowiązani do osobistego wkładu w obronę obywateli przed niebezpieczeństwem krzywdy i napastowania. Społeczeństwo ma prawo bezwzględnego narzucania tych warunków jednostkom, które usiłują je złamać. Zdaniem J.St. Milla opinia publiczna może nawet ukarać winowajcę, gdy prawo nie jest w stanie tego zrobić. Dzieje się tak wtedy, gdy działanie jednostki narusza wolność i interesy innych obywateli<sup>36</sup>. Zatem granice wolności jednostki w opinii J.St. Milla wyznacza nienaruszalność wolności innych.

## 2.4. Opinia publiczna

Fundament suwerenności narodu, obok wolności prasy i własności prywatnej stanowi także – sprzężona z tymi rzeczywistościami – opinia publiczna, która wspierana zasadą jawności przestrzeni publicznej, pełni funkcję krytyczną i jest podstawą uprawomocnienia panowania politycznego. Karykaturą rozumienia opinii publicznej jest odnoszenie jej tylko do postaw ludzi przynależących do tej samej grupy lub spoglądanie na nią jako na zbiór czy sumę opinii indywidualnych<sup>37</sup>. Zdaniem Charlesa Wrighta Millsa krytyczna opinia publiczna, oparta na rozumnym dyskursie, występuje, gdy niemal tyle ludzi wyraża swą opinię, ilu ją odbiera przy założeniu, że w toku komunikacji jednostki mogą swobodnie i skutecznie odpowiadać na publicznie wygłaszane opinie. Ponadto opinie kształtujące dyskusję powinny mieć dużą szansę spełnienia w działaniu, nawet gdyby – w słusznej racji – miały wystąpić przeciw panującej władzy. Opinia cieszy się niezależnością i pełni swą funk-

<sup>35</sup> A. Ferguson, *An Essay on the History of Civil Society*, [1767], The Online Library of Liberty, s. 125nn, 140, 148, [http://files.libertyfund.org/files/1428/Ferguson\\_1229\\_EBk\\_v7.0.pdf](http://files.libertyfund.org/files/1428/Ferguson_1229_EBk_v7.0.pdf) [01.09.2017].

<sup>36</sup> J.St. Mill, *O wolności*, Warszawa 1959, s. 225, 247, 256n.

<sup>37</sup> J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia*, s. 421-427.

cję krytyczną, gdy władza instytucjonalna nie przenika do publiczności<sup>38</sup>. Wraz ze zwiększonym przenikaniem kompetencji władzy instytucjonalnej w sferę publiczną zmniejsza się jej autonomia.

Ogromną siłą wywierającą nacisk na władzę stała się publiczność poszerzona o rzesze klasy robotniczej. Opinia publiczna XIX wieku domagała się bezpośredniego dopuszczenia do udziału w politycznej sferze publicznej osób niewykształconych i pozbawionych własności<sup>39</sup>. W takiej sytuacji siła publiczności, zdaniem J.St. Milla i A. Tocqueville'a, musiała zostać roztropnie ujarzmiona. Koniecznym stało się włączanie opinii publicznej w proces dzielenia i ograniczania władzy. J.St. Mill przedstawił wizję niezależnej sfery publicznej zdeklasowanej, obejmującej wielostopniowy układ reprezentacji<sup>40</sup>. Jego zasadę autonomii stanowi sfera publiczna oparta na niezależnej opinii publicznej, która daje możliwość stowarzyszania się obywateli. Według J.St. Milla suwerenność opinii publicznej wyzwala najlepszą formę rządów, w których każdy obywatel powinien mieć udział w sprawowaniu władzy na szczeblu lokalnym lub możliwość wpływania na nią na szczeblu ogólnonarodowym. Dzięki opinii publicznej społeczeństwo kontroluje prace rządu<sup>41</sup>. Dla J.St. Milla opinia publiczna i prasa stały się ważnym elementem demokracji, która miała realizować postulat maksymalnego szczęścia dla wszystkich<sup>42</sup>. Codzienna gazeta przypominała grecką agorę, na której ludzie wymieniali się informacjami i poglądami, wyrażali swoje zdanie i przez to wywierali wpływ na władzę<sup>43</sup>. Jak pisze Robert Szwed, fundament systemu państwowego stanowiła opinia publiczna składająca się z jednostek obdarzonych autonomią i odpowiedzialnością za dobro wspólne. Wolna prasa i prawa wyborcze były instrumentem zabezpieczającym państwo przed tyranią większości<sup>44</sup>. System polityczny oparty na rozumnej i krytycznej opinii publicznej bronił obywateli przed nadużyciami ze strony rządzących. Zagwarantowana konsty-

<sup>38</sup> Ch. Wright Mills, *Elita władzy*, Warszawa 1961, s. 398n

<sup>39</sup> Craig Calhoun krytykuje koncepcję otwartości mieszczańskiej sfery publicznej. Twierdzi, że J. Habermas skupił się tylko na burżuazyjnej sferze publicznej i nie dostrzegł, że spośród wykluczonych z tego obszaru zaczęła się tworzyć plebejska czy proletariacka sfera publiczna, która skupiała się w tzw. kontrapubliczności (*counterpublic*). Gromadziła ona tych, którzy nie zostali dopuszczeni do obywatelsko-mieszczańskiej sfery publicznej. Por. C. Calhoun, *The Roots of Radicalism. Tradition, the Public Sphere, and Early Nineteenth – Century Social Movements*, Chicago-London 2012, s. 130nn.

<sup>40</sup> J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia*, s. 260-275.

<sup>41</sup> R.A. Podgórski, *Historia myśli społecznej*, Poznań-Warszawa-Olsztyn 2012, s. 143.

<sup>42</sup> Utylitaryzm J. St. Milla przyjmuje za podstawę moralności *użyteczność*, czyli zasadę największego szczęścia. Głosi ona, że czyny są dobre, jeżeli przyczyniają się do szczęścia - złe, jeżeli przyczyniają się do czegoś przeciwnego. Zasada użyteczności wchodzi w konflikt z tradycją prawa naturalnego i według pierwszych socjologów (np. E. Durkheim) prowadzi do nieadekwatnego wyjaśniania ładu społecznego. Demokracja liberalna, zdaniem J. St. Milla, miała być optymalnym systemem realizacji utylitarystycznej wizji społeczeństwa. Por. G. Marshall (red.), *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa 2006, s. 412n.

<sup>43</sup> B. Baum, *Freedom, Power and Public Opinion: J.S. Mill on the Public Sphere*, „History of the Political Thought”, 23/3 (2001), s. 517nn.

<sup>44</sup> Tyrania większości to pojęcie ściśle związane z demokracją. Dotyczy zjawiska, w którym większość nie liczy się ze zdaniem mniejszości, roszcząc sobie prawo do naruszania jej praw.

tucyjnie wolność obywatelska umożliwiła dyskusję i miała przyczynić się do rozwoju autonomii sfery publicznej<sup>45</sup>.

## 2.5. Idea stowarzyszania się

Kolejną oznaką wolnej sfery publicznej są istniejące w niej stowarzyszenia. Idea stowarzyszeń doskonale rozwinęła się w Stanach Zjednoczonych stając się ważnym elementem amerykańskiej demokracji. Zdaniem A. Tocqueville'a prawo do zakładania stowarzyszeń jest tożsame z wolnością słowa, ale z zaznaczeniem, że stowarzyszanie się jest potężniejsze od prasy<sup>46</sup>. W opinii J. Habermasa, siłą publiczności A. Tocqueville odnajdywał w obywatelach zorganizowanych w stowarzyszeniach, które miały charakter polityczny, handlowy, przemysłowy, naukowy lub artystyczny<sup>47</sup>. Idea stowarzyszeń jednoczy ludzi dążących do wspólnego celu. Ich działalność przeradza się w organizację zgromadzeń o charakterze politycznym, które zdolne są do wywierania presji na sprawujących władzę. Prawo wolnego stowarzyszania się razem z wolną prasą są niezbędną gwarancją zabezpieczenia społeczeństwa przed tyranią większości oraz stanowią przeciwwagę despotyzmu stronnictw politycznych i samowoli władzy<sup>48</sup>. Jednak – jak pisze A. Tocqueville – „nieograniczona wolność działania stowarzyszeń o charakterze politycznym jest także najbardziej niebezpieczną ze swobód zagrażających życiu społeczeństwa”<sup>49</sup>. Tę swobodę należy roztropnie ujarzmić i skierować na właściwe tory, dzięki którym stowarzyszenia wzmocnią autonomię sfery publicznej.

Również J.St. Mill doceniał wartość stowarzyszania się. Dla tego myśliciela zdolność stowarzyszania się obywateli była miernikiem wolności narodu. Gdy obywatele borykający się z jakimś problemem otrzymają swobodę działania, potrafią sprawnie zorganizować się i planowo oraz stanowczo kierować sprawą publiczną. W opinii J.St. Mill'a naród mający tę zdolność jest pewny swej autonomii. Każda wolna społeczność nie daje się nigdy ujarzmić żadnej władzy tylko wtedy, gdy społeczeństwo może wywierać nacisk na rządy władzy centralnej<sup>50</sup>. Wolność społeczeństwa zagwarantowana jest wtedy, gdy działalność rządu nie wyręcza obywateli z wypełniania przypisanych im obowiązków. Z kolei społeczeństwo ulega zniewoleniu, gdy władza „zamiast informować, radzić, a przy sposobności potępiać, każe obywatelom pracować w kajdanach lub usuwa ich na bok i wykonuje za nich pracę”<sup>51</sup>.

Mill opowiada się za ograniczeniem ingerencji państwa w sferze życia społecznego. Sądzi, że obywatele borykający się z jakimś problemem, zdecydowanie szybciej niż władza państwowa podejmą działania w celu rozwiązania go. Choć wyda-

<sup>45</sup> R. Szwed, dz. cyt., s. 78n.

<sup>46</sup> A. Tocqueville, dz. cyt., s. 193.

<sup>47</sup> J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia*, s. 260-275.

<sup>48</sup> A. Tocqueville, dz. cyt., s. 195n.

<sup>49</sup> Tamże, s. 196.

<sup>50</sup> J.St. Mill, dz. cyt., s. 281.

<sup>51</sup> Tamże, s. 285n.

je się, że obywatele nie zarządzą sytuacji problemowej tak sprawnie jak urzędnicy państwowi, to jednak J.St. Mill obstaje za ich zaangażowaniem, które wzmocni ich zdolność działania, wyćwicy osąd i rozwinię intelekt. Zaangażowanie społeczne wyrwa obywateli z ich ciasnego, osobistego czy rodzinnego kręgu i pobudza do stowarzyszania się w celu rozumienia wspólnych interesów. J.St. Mill zaznacza również, że szeroki interwencjonizm państwa w sprawy obywateli niesie ze sobą niebezpieczne potęgowanie władzy rządu. Każde zadanie, którego nie wypełniają obywatele, lecz władza, rozszerza wpływy rządzących i zmienia ambitną i czynną część społeczeństwa w biernych stronników aparatu państwa<sup>52</sup>.

### 3. Rozpad obywatelskiej sfery publicznej

Ingerencja w autonomię obywatelskiej sfery publicznej i utrata jej sił żywotnych nastąpiła w kontekście rozwoju państw socjalnych i jest wynikiem zakończenia rewolucji mieszczańskich XVIII i XIX wieku. Państwo socjalne wzięło na siebie duży zakres odpowiedzialności za jakość życia społecznego poprzez m.in. zagwarantowanie minimalnego wsparcia społecznego i budowanie spójności społecznej. Przez to jednak wytworzyła się kultura zależności, która ograniczyła wolność rozumianą jako odpowiedzialność i samowystarczalność<sup>53</sup>. W miarę przenikania się państwa i społeczeństwa zaczęła zanikać sfera prywatna, której autonomia gwarantowała wolną dyskusję rozprawiających przedstawicieli sfery prywatnej<sup>54</sup>. Zatarły się granice oddzielające sferę publiczną od sfery prywatnej<sup>55</sup>.

W obywatelskim państwie prawa prasa uwolniła się spod presji przekonań i bardziej skierowała się w stronę komercyjnych przedsiębiorstw. Sama gazeta przybrała charakter przedsiębiorstwa produkującego powierzchnię ogłoszeniową jako towar i jako przedsiębiorstwo kapitalistyczne dostała się w pole cudzych interesów, które chciały uzyskać nad nią kontrolę w celu realizowania swoich zamierzeń. Przez komercjalizację prasa stała się podatna na manipulację. Sfera publiczna stała się obszarem publikowania treści sfery prywatnej, przez co znalazła się pod naciskiem interesów prywatnych. Prasa wciąż pozostaje ważną instytucją publiczności. W erze liberalnej nagłaśniała rozprawy ludzi prywatnych zebranych w publiczność, natomiast – w miarę upowszechniania się kultury masowej – to publiczność zaczęła być urabiana przez media masowe. Tak uformowana struktura społeczna, z ograniczoną autonomią sfery publicznej, sprzyja tylko demagogii i powstawaniu systemów totalitarnych<sup>56</sup>. Jak podaje Ludwig von Mises, dzieje społeczeństw XIX i XX

<sup>52</sup> Tamże, s. 276-279.

<sup>53</sup> A. Heywood, dz. cyt., s. 117n.

<sup>54</sup> J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia*, s. 337.

<sup>55</sup> Zdaniem Goode'a uwagi J. Habermasa ukazują bardziej bolesną niż nostalgiczną ambiwalencję sfery publicznej i prywatnej. Niemożliwym jest rozdzielenie tych dwóch sfer – sektor publiczny częściowo ingeruje w sferę prywatną. Por. L. Goode, *Jürgen Habermas Democracy and the Public Sphere*, London 2005, s. 13.

<sup>56</sup> T. Buksiński, *Publiczne sfery i religie*, Poznań 2011, s. 25.

wieku wskazują na deformację oświeceniowej idei wolności. Ludzkość w pewnym momencie dziejowym zesła z drogi realizacji wolności gwarantowanej konstytucyjnie. Na boczne tory skierowano starania o rozwój wolnego handlu, pokoju czy przyjaznych stosunków między państwami. Zamiast tego dawał się zauważyć coraz bardziej wyraźny trend sprzyjający tworzeniu się rządów totalitarnych<sup>57</sup>.

## Zakończenie

Autonomia jest nieodzownym przymiotem sfery publicznej. Suwerenność publiczności dotyczy działań zmierzających ku wyzwoleniu sfery publicznej spod wpływów władzy oraz wszelkich regulacji merkantylistycznych. Autonomiczna sfera publiczna nie może istnieć bez własności prywatnej wolnych obywateli, wolności słowa, prasy i opinii publicznej, jawności przestrzeni publicznej oraz możliwości wolnego stowarzyszania się. Autonomia sfery publicznej chroni wolność indywidualną jednostek, a także jest instrumentem zabezpieczającym państwo przed tzw. tyranią większości. Polityka uwzględniająca rozumną i krytyczną opinię publiczną broni obywateli przed nadużyciami ze strony rządzących. Jednocześnie niezależna przestrzeń publiczna daje sposobność samoorganizowania się obywateli, którzy dążąc do zabezpieczenia własnej wolności i interesów, są zdolni wywierać presję na sprawujących aparat państwa sprawujący władzę. Obywatelska sfera publiczna w ujęciu J. Habermasa cieszyła się największą autonomią, ponieważ stanowiła krytyczną opinię publiczną, która skutecznie wywiera nacisk na rządzących. W wyniku rozpadu silnie autonomicznej obywatelskiej sfery publicznej oraz rozwoju demokracji w kontekście państwa opiekuńczego istnieje wciąż pilna potrzeba podkreślania demokratycznej zasady autonomii, która w ujęciu klasycznych socjologów sfery publicznej jest gwarancją niezależności sfery publicznej.

## Literatura

- Arendt, H., *O rewolucji*, Warszawa 2003.
- Baum, B., *Freedom, Power and Public Opinion: J.S. Mill on the Public Sphere*, „History of the Political Thought” 23/3 (2001), s. 501-524.
- Bentham, J., *The Works of Jeremy Bentham: Constitutional Code*, Online Library of Liberty, [http://files.libertyfund.org/files/1999/Bentham\\_0872-09\\_EBk\\_v7.0.pdf](http://files.libertyfund.org/files/1999/Bentham_0872-09_EBk_v7.0.pdf) [14.09.2017].
- Berlin, I., *Cztery eseje o wolności*, Poznań 2000.
- Böckenförde, E.W., *Wolność – państwo – Kościół*, Kraków 1994.
- Buksiński, T., *Publiczne sfery i religie*, Poznań 2011.
- Calhoun, C., *The Roots of Radicalism. Tradition, the Public Sphere, and Early Nineteenth – Century Social Movements*, Chicago-London 2012.
- Chudy, W., *Klamstwo jako metoda. Esej o społeczeństwie i kłamstwie*, t. 1, Warszawa 2007.
- Ferguson, A., *An Essay on the History of Civil Society* [1767], The Online Library of Liberty, [http://files.libertyfund.org/files/1428/Ferguson\\_1229\\_EBk\\_v7.0.pdf](http://files.libertyfund.org/files/1428/Ferguson_1229_EBk_v7.0.pdf) [01.09.2017].
- Goode, L., *Jürgen Habermas Democracy and the Public Sphere*, London 2005.

<sup>57</sup> L. von Mises, *Teoria a historia. Interpretacja procesów społeczno-gospodarczych*, Warszawa 2012, s. 228.

- Habermas, J., *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*, Warszawa 2005.
- Habermas, J., *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Warszawa 2007.
- Hauser, A., *Społeczna historia sztuki i literatury*, Warszawa 1974.
- Heidegger, M., *Gesamtausgabe. Abteilung nr. 2: Vorlesungen 1925-1944. Vom wessen der menschlichen Freiheit. Einleitung in die Philosophie*, Frankfurt am Main 1994.
- Held, D., *Modele demokracji*, Kraków 2010.
- Heywood, A., *Klucz do politologii. Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, Warszawa 2008.
- Hułas, M., *Dlaczego sfera publiczna potrzebuje religii*, w: *W poszukiwaniu ciągłości i zmiany. Religia w perspektywie socjologicznej*, red. I. Borowik, Kraków 2012, s. 211-227.
- Jakubowski, J., *Warunki wstępne demokracji*, w: *Demokracja – samorządność – prawo*, red. T. Buksiński, K. Bondyra, J. Jakubowski, Poznań 2007, s. 13-34.
- Kant, I., *O porzekadle: To może być słuszne w teorii, ale nic nie jest warte w praktyce*, Toruń 1995.
- Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. G. Marshall, Warszawa 2006.
- Mill, J.St., *O wolności*, Warszawa 1959.
- Mises, L., *Teoria a historia. Interpretacja procesów społeczno-gospodarczych*, Warszawa 2012.
- Pico della Mirandola, G., *Mowa o godności człowieka*, Warszawa 2010.
- Podgórski, R.A., *Historia myśli społecznej*, Poznań-Warszawa-Olsztyn 2012.
- Podsiad, Z., Więckowski, A., *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 1983.
- Poznańska, A., *Komunikacja medialna a sfera publiczna. Szanse i zagrożenia*, Jelenia Góra 2012.
- Skotnicki, K., *Pojęcie autonomii w teorii prawa państwowego*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 36 (1986), s. 71-87.
- Szwed, R., *Reprezentacje opinii publicznej w dyskursie publicznym*, Lublin 2011.
- Tocqueville, A., *O demokracji w Ameryce*, t. 1, Kraków 1996.
- Tönnies, F., *Kritik der Öffentlichen Meinung*, Berlin 1922.
- Wright Mills, Ch., *Elita władzy*, Warszawa 1961.
- Żarnowski, J., *Współczesne systemy polityczne. Zarys problematyki*, Warszawa 2012.

## Autonomy as an Indispensable Attribute of the Civic Public Sphere in Jürgen Habermas' Understanding

Summary: The article presents the optimal conditions for the existence of autonomy in the public sphere. In the opinion of Jürgen Habermas, these conditions were most clearly revealed in the civic public sphere of the eighteenth and nineteenth centuries. Autonomy of the public sphere is understood as an independent space for exchanging opinions among citizens who through communicating with one another are able to exert upward pressure on the power apparatus. The article begins with the presentation of autonomy as a kind of complementary freedom: negative and positive. In the next part, the main elements that constitute the public sphere of civic autonomy are outlined. These include: private property of free citizens, disclosure of information in the public sphere, freedom of speech and of the press and the possibility of unfettered association.

Keywords: autonomy, freedom, independence, public sphere, private property, freedom of the press, transparency of information, associating